

*Tego to u nas jeszcze nie było! - mieliśmy okazję gościć pana z węzami.*

*Niektóre z dzieci podchodziły do węży z dozą nieśmiałości, inne były odważne i ciekawe – dotykały „zwierzątek” a nawet zgodziły się zostać nimi owinięte. Nasz gość pokazywał różne sztuczki i umiejętności swoich podopiecznych – wszyscy się cieszyli i byli pełni podziwu.*

*Dzień był dla nas pełen wrażeń.*







